

# ARTYKUŁY

Paulina Banaszak-Grzechowiak<sup>1</sup>

## Problem pojmowania dobrowolności na gruncie czynnego żalu przy usiłowaniu

### Streszczenie

*Artykuł został poświęcony omówieniu problematyki sposobu pojmowania dobrowolności na gruncie czynnego żalu przy usiłowaniu czynu zabronionego. Zarówno w literaturze, jak i w orzecznictwie sądów można spotkać się z różnymi poglądami w kwestii tego, czy motyw sprawcy odstępującego od dokonania, czy też zapobiegającego skutkowi, o którym mowa w art. 15 k.k. mają znaczenie dla stwierdzenia zaistnienia przesłanki dobrowolności, czy też są one zupełnie obojętne. Autorka prezentuje różne sposoby pojmowania dobrowolności zarówno w nauce o prawie karnym, jak i w orzecznictwie, a także przedstawia własny pogląd w kwestii sposobu rozumienia tej przesłanki, formułując jednocześnie postulat de lege ferenda.*

### Słowa kluczowe

*Dobrowolność, czynny żal, usiłowanie, odstąpienie od dokonania czynu zabronionego, motyw sprawcy.*

---

<sup>1</sup> Dr Paulina Banaszak-Grzechowiak, asystent w Katedrze Prawa Karnego na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Opolskiego oraz adiunkt w Sekcji Prawa i Procesu Karnego Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości w Warszawie. Uczestniczka Drugiej edycji Konkursu o nagrodę I Zastępcy Prokuratora Generalnego – Prokuratora Krajowego za najlepszą rozprawę doktorską w 2022 r. pt.: „Usiłowanie przestępstwa w polskim prawie karnym (studium dogmatyczno-empiryczne)”.

Art. 15 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (dalej k.k.) stanowi, że „Nie podlega karze za usiłowanie, kto dobrowolnie odstąpił od dokonania lub zapobiegł skutkowi stanowiącemu znamię czynu zabronionego”. W art. 15 § 2 k.k. mowa jest natomiast o tym, że „Sąd może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary w stosunku do sprawcy, który dobrowolnie starał się zapobiec skutkowi stanowiącemu znamię czynu zabronionego”. W przywołanych przepisach ustawodawca uregulował instytucję tzw. czynnego żalu w kontekście usiłowania czynu zabronionego. Samo pojęcie „czynny żal” nie występuje w obecnie obowiązującym kodeksie karnym. Nie występowało ono również w Rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 r. – Kodeks karny, ani też w ustawie z dnia 19 kwietnia 1969 r. Kodeks karny. Zostało ono wypracowane przez doktrynę prawa karnego. E. Krzymuski w swoim opracowaniu z 1902 r. o czynnym żalu wypowiedział się w sposób następujący „Czynnym żalem nazywa się dobrowolne naprawienie przestępstwa przez jego sprawcę, zanim władza dowiedziała się o jego winie, a naprawa ta polega na uczynieniu przestępstwa nieszkodliwym pod względem materialnym albo na wynagrodzeniu wyrządzonej przez nie szkody materialnej”<sup>2</sup>.

W literaturze wskazuje się, że historia czynnego żalu na gruncie prawa karnego jest równie długa, jak historia samego usiłowania, choć w przypadku czynnego żalu jest ona nieco gorzej udokumentowana<sup>3</sup>. Wpływ czynnego żalu na odpowiedzialność karną sięga swoją historią kilku tysięcy lat. Jego przejawów można dopatrywać się już w Kodeksie Manu, starożytnym prawie hebrajskim, a także w prawie rzymskim<sup>4</sup>. Za ukoronowanie wysiłków doktryny prawa karnego w zakresie czynnego żalu uznawana jest jednak *Constitutio Criminalis Carolina* z 1532 r., która to jako pierwsza nowożytna kodyfikacji sformułowała ogólne określenie usiłowania, a nadto przewidywała także złagodzenie kary wobec odstępującego od usiłowania „na podstawie zasady »nie chcieć«”<sup>5</sup>.

W literaturze formułuje się pogląd, w myśl którego normatywne ukształtowanie instytucji czynnego żalu stanowi konsekwencję wyważenia konkurujących ze sobą wartości, jakimi są nieuchronność kary oraz

---

<sup>2</sup> E. Krzymuski, Wykład prawa karnego ze stanowiska nauki i prawa austriackiego, Kraków 1902, s. 148.

<sup>3</sup> O. Sitarz, Czynny żal związany z usiłowaniem w polskim prawie karnym. Analiza dogmatyczna i kryminalnopolityczna, Katowice 2015, s. 45.

<sup>4</sup> W. Józwicki, O pojmowaniu dobrowolności jako warunku czynnego żalu, Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny 2008, z. 1, s. 145.

<sup>5</sup> O. Sitarz, Czynny żal związany z usiłowaniem..., s. 47.

ochrona dóbr prawnych. Nie sposób bowiem nie zauważyć, że na gruncie instytucji czynnego żalu nienaruszalność sankcji przeciwstawiana jest maksymalnie rozumianej funkcji ochronnej dobra prawnego. Nadanie większego znaczenia pierwszemu z wymienionych czynników sprzyja zawężeniu zakresu regulacji związanych z czynnym żalem, zaś przy wiodącej roli drugiego czynnika zakres ten ulega zwiększeniu<sup>6</sup>.

Z analizy treści art. 15 § 1 k.k. wynika, że to, w czym może się przejawiać tzw. czynny żal, zależne jest od stopnia zaawansowania samego usiłowania – może on polegać albo na dobrowolnym odstępianiu od dokonania czynu zabronionego albo też na dobrowolnym zapobiegnięciu skutkowi, który stanowi znamię czynu zabronionego. Bezkarność dobrowolnego odstąpienia od dokonania albo zapobiegnięcia skutkowi stanowiącemu znamię czynu zabronionego uzasadniona jest tym, że o wiele ważniejsza jest ochrona dobra prawnego niż ukaranie sprawcy po naruszeniu lub unicestwieniu tego dobra. Niekaralność stwarza bowiem dla sprawcy bodziec do odstąpienia od usiłowania, czy też dla zapobiegnięcia skutkowi stanowiącemu znamię czynu zabronionego<sup>7</sup>. Należy mieć jednak na uwadze fakt, iż niekaralność usiłowania odnosi się tylko do takich sytuacji, w których to sprawca przejawiał tzw. skuteczny czynny żal, a zatem dobrowolnie odstąpił od dokonania czynu zabronionego lub zapobiegł skutkowi stanowiącemu jego znamię.

Może zdarzyć się jednak tak, że starania sprawcy zmierzające do zapobiegnięcia skutkowi stanowiącemu znamię czynu zabronionego nie przyniosą pożądaných rezultatów, tj. nie doprowadzą do zapobiegnięcia skutkowi stanowiącemu znamię czynu zabronionego. Mamy wtedy do czynienia z tzw. bezskutecznym czynnym żalem. W takiej sytuacji nie można w stosunku do sprawcy zastosować dobrodziejstwa, jakim jest niewymierzanie mu kary. Zgodnie bowiem z tym, o czym mowa w art. 15 § 2 k.k., sąd może wówczas wobec tego sprawcy zastosować jedynie nadzwyczajne złagodzenie kary. Należy jednak pamiętać o tym, że zastosowanie wobec sprawcy, o którym mowa w art. 15 § 2 k.k. nadzwyczajnego złagodzenia kary ma charakter fakultatywny, co skutkuje tym, że nie każdy przejaw bezskutecznego czynnego żalu ze strony sprawcy będzie się wiązał z wymierzeniem mu kary łagodniejszej. Sąd może bowiem uznać, że pomimo tego, iż sprawca dobrowolnie starał się zapobiec skutkowi stanowiącemu znamię czynu zabronionego, z różnych względów nie zasługuje on na zastosowanie wobec niego dobrodziejstwa, jakim jest instytucja nadzwyczajnego złagodzenia kary.

---

<sup>6</sup> Ł. K i e l a k, Czynny żal jako instytucja prawa karnego, Państwo i Prawo 2016, nr 12, s. 65.

<sup>7</sup> A. M a r e k, Prawo karne, Warszawa 2011, s. 194.

W kontekście czynnego żalu na uwagę zasługują słowa A. Spotowskiego, który stwierdza, że „O ile czyn polegający na usiłowaniu może wykazywać znaczny ładunek społecznego niebezpieczeństwa, o tyle odstąpienie od usiłowania rysuje się jako zaszłość dodatnia społecznie, która nie może wprawdzie zmienić oceny wcześniejszego fragmentu zachowania, lecz w razie łącznej oceny obu fragmentów może mieć istotne znaczenie. Dodatni społecznie fakt odstąpienia może równoważyć ujemność społeczną wcześniejszego usiłowania. Łączne ujmowanie obu fragmentów zachowania sprawcy może stanowić podstawę uzasadnienia instytucji odstąpienia od usiłowania, a to zwłaszcza na gruncie systemu prawa karnego opartego na materialnej definicji przestępstwa”<sup>8</sup>.

Szczególnie doniosłym problemem pojawiającym się w kontekście czynnego żalu na gruncie usiłowania popełnienia czynu zabronionego jest problem dotyczący sposobu pojmowania dobrowolności odstąpienia od dokonania, jak również dobrowolności zapobiegnięcia skutkowi stanowiącemu znamię czynu zabronionego. Jest to zagadnienie kluczowe na gruncie tej instytucji, albowiem to właśnie od ustalenia, czy sprawca dobrowolnie odstąpił od dokonania czynu zabronionego lub też dobrowolnie zapobiegł skutkowi stanowiącemu znamię czynu zabronionego zależy, czy będzie on mógł skorzystać w przyszłości z dobrodziejstwa, jakie instytucja ta ze sobą niesie, a mianowicie nie podlegać karze za usiłowanie. To właśnie przesłanka dobrowolności jest najtrudniejsza do zinterpretowania spośród wszystkich elementów czynnego żalu<sup>9</sup>. Ustawodawca nie zdefiniował dobrowolnego odstąpienia od dokonania, ani też dobrowolnego zapobiegnięcia skutkowi stanowiącemu znamię czynu zabronionego. Z uwagi na to, że w kodeksie karnym brak jest definicji legalnych tych pojęć, dla ustalenia ich znaczenia konieczne staje się w pierwszej kolejności odwołanie się do poglądów przedstawicieli doktryny polskiego prawa karnego<sup>10</sup>.

Analiza opracowań odnoszących się do problematyki czynnego żalu na gruncie usiłowania prowadzi do wniosku, że w doktrynie prawa karnego zdania na temat sposobu pojmowania dobrowolności są podzielone. Część przedstawicieli doktryny jest zdania, że dla oceny, czy mamy do

---

<sup>8</sup> A. Spotowski, O odstąpieniu od usiłowania, Państwo i Prawo 1980, nr 6, s. 90.

<sup>9</sup> S. Tarpata, P. Zakrzewski, Dobrowolność jako warunek czynnego żalu, (w:) J. Majewski (red.), Czyny żal jako okoliczność wpływająca na odpowiedzialność karną. Pokłosie XIV Bielańskiego Kolokwium Karnistycznego, Warszawa 2018, s. 25; Z. Kubec, Kilka uwag na temat odstąpienia od usiłowania, Państwo i Prawo 1969, z. 3, s. 565; A. Marek, Prawo karne..., s. 194.

<sup>10</sup> M. Zieliński, Wykładnia prawa. Zasady, reguły, wskazówki, Warszawa 2012, s. 335.

czynienia z dobrowolnością, a co za tym idzie, z czynnym żalem sprawcy, nie mają znaczenia motyw, którymi kierował się on przy odstąpieniu od dokonania, czy też przy zapobiegnięciu skutkowi stanowiącemu znamię czynu zabronionego. Inni z kolei stoją na stanowisku, że motyw sprawcy nie są w tej kwestii obojętne. Punkt widzenia, w myśl którego motyw sprawcy odstępującego od dokonania, czy też zapobiegającego skutkowi, o którym mowa w art. 15 k.k. są obojętne, zwykło się określać w literaturze mianem normatywnego ujęcia dobrowolności, zaś stanowisko przeciwnie, głoszące, że pojęcie dobrowolności wiązać należy ściśle z etyczną oceną motywacji sprawcy – mianem ujęcia, czy też kierunku psychologicznego<sup>11</sup>. Aby zobrazować odmiennosc poglądów przedstawicieli doktryny prawa karnego w zakresie sposobu rozumienia przesłanki dobrowolności, poniżej zostaną przedstawione wybrane stanowiska wpisujące się zarówno w normatywne, jak i w psychologiczne ujęcie dobrowolności.

Wśród zwolenników normatywnego ujęcia dobrowolności znajduje się m.in. R. A. Stefański, który stoi na stanowisku, że motyw dobrowolnego odstąpienia nie muszą być pozytywne z punktu widzenia ocen etycznych<sup>12</sup>. Podobnie E. Kunze stwierdza, że odstąpienie od usiłowania będzie dobrowolne także wtedy, gdy sprawca przerwie akcję przestępną w obawie przed konsekwencjami prawnymi, jakie mogą go spotkać w przyszłości lub też pod wpływem przekonania, że kontynuowanie tej działalności nie jest dla niego opłacalne<sup>13</sup>. Także A. Marek wychodzi z założenia, że dla przyjęcia dobrowolności pobudki i motyw sprawcy nie są istotne. Motywem odstąpienia od dokonania może więc być zatem zarówno autentyczny żal, jak i działanie pod wpływem namowy lub perswazji innych osób, a nawet obawa przed odpowiedzialnością karną<sup>14</sup>. Podobne stanowisko w tej kwestii prezentuje także L. Lernell<sup>15</sup>.

I. Andrejew stwierdza z kolei, że o dobrowolności odstąpienia od dokonania czynu zabronionego można mówić nawet wtedy, gdy odstąpienie to nastąpi pod wpływem dezaprobaty dla czynu sprawcy wyrażonej przez osobę trzecią, jeżeli ów sprawca nie musiał poddać się temu wpły-

---

<sup>11</sup> W. Józwicki, O pojmowaniu dobrowolności..., s. 146–147.

<sup>12</sup> R. A. Stefański, Dobrowolne odstąpienie od usiłowania, Prokuratura i Prawo 1996, nr 4, s. 111.

<sup>13</sup> E. Kunze, Przygotowanie przestępstwa w ujęciu polskiego prawa karnego, Poznań 1991, s. 105.

<sup>14</sup> A. Marek, Komentarz do kodeksu karnego. Część ogólna, Warszawa 1999, s. 48; A. Marek, Prawo karne..., s. 414.

<sup>15</sup> L. Lernell, Wykład prawa karnego. Część ogólna. Tom I, Warszawa 1969, s. 181; W. Radecki, Prawne i moralne oceny czynnego żalu, Palestra 1976, nr 12, s. 22–25; K. Daszkiewicz, Nadzwyczajne złagodzenie kary, Warszawa 1976, s. 42–43.

wowi, a wpływ ten w świetle doświadczenia życiowego nie był przyczyną decydującą o odstąpieniu, lecz jedynie stwarzał on jeden z bodźców do podjęcia przez sprawcę decyzji o rezygnacji z kontynuowania przestępnego zachowania<sup>16</sup>.

O braku znaczenia tego, jakimi pobudkami kierował się sprawca w sytuacji, gdy odstąpił on od dokonania, czy też zapobiegł skutkowi stanowiącemu znamię czynu zabronionego przekonuje także W. Wolter. Autor ten stoi na stanowisku, że aby można było mówić o dobrowolności na gruncie czynnego żalu, sprawcą wcale nie muszą kierować żadne pobudki natury etycznej, a co więcej, nie musi on moralnie żałować tego, że pierwotnie chciał dokonać czynu zabronionego. Nie jest zatem wykluczona dobrowolność nawet wtedy, gdy sprawca odstąpił od dokonania tylko z tego względu, iż uznał, że w późniejszym czasie dokonanie przestępstwa będzie dla niego korzystniejsze, czy też łatwiejsze<sup>17</sup>.

Zgoła odmienne poglądy w kwestii sposobu pojmowania dobrowolności w kontekście czynnego żalu na gruncie usiłowania prezentują m.in. Z. Kubec oraz Z. Papierkowski. Pierwszy z Autorów uzależnia rozstrzygnięcie, czy mamy do czynienia z dobrowolnością odstąpienia od dokonania od tego, co miało dla sprawcy decydujące znaczenie przy podejmowaniu decyzji o odstąpieniu od dokonania, mianowicie, czy była to jego własna wola, czy też może okoliczności o charakterze zewnętrznym na tę wolę wpływające<sup>18</sup>. Zdaniem Z. Papierkowskiego, nie mamy do czynienia z dobrowolnością odstąpienia od dokonania, jeśli sprawca zaniecha działania na skutek wystąpienia okoliczności zewnętrznych, które w sposób decydujący wpłynęły na jego wolę<sup>19</sup>. M. Szerer stwierdza z kolei, że: „(...) dobrowolności (...) nie można pojmować jako kategorii moralnie i społecznie nijakiej. Powinna to być dobrowolność cenna z punktu widzenia zarówno moralności osobniczej, jak i interesu społecznego. W odstąpieniu (...) płynącym z takiego tylko źródła – a nie z kalkulacji – można upatrywać dobrej prognozy co do przyszłego zachowania się sprawcy”<sup>20</sup>.

K. Buchała stoi na stanowisku, że z dobrowolnością odstąpienia od dokonania nie mamy do czynienia wtedy, gdy sprawca odstąpił od dokonania niejako w wyniku kalkulacji, a zatem wtedy, gdy według rozsądnej oceny sytuacji, nie miał on szans na dokonanie czynu zabronionego. Do-

<sup>16</sup> I. Andrejew, Kodeks karny. Krótki komentarz dla studiujących, Warszawa 1975, s. 22.

<sup>17</sup> W. Wolter, Nauka o przestępstwie, Warszawa 1973, s. 273.

<sup>18</sup> Z. Kubec, Kilka uwag..., s. 567.

<sup>19</sup> Z. Papierkowski, Glosa do wyroku z dnia 14 września 1967 r. (sygn. V KRN 599/67), Nowe Prawo 1968, nr 7–8, s. 1235.

<sup>20</sup> M. Szerer, „Dobrowolne” odstąpienie od usiłowania, Nowe Prawo 1977, nr 5, s. 632.

browolność zapobiegnięcia skutkowi czynu zabronionego ma natomiast, zdaniem tego Autora, miejsce wtedy, kiedy sprawca podejmuje działanie zmierzające do zapobiegnięcia skutkowi bez jakiegokolwiek przymusu wynikającego z „nacisku sytuacyjnego”, czy też z zachowania innych osób. Jako przykład dobrowolnego zapobiegnięcia skutkowi przestępnemu wspomniany Autor podaje zorganizowanie pomocy lekarskiej dla osoby, której sprawca w zamiarze pozbawienia życia podał wcześniej truciznę<sup>21</sup>. Także S. Lelental uznaje, że dobrowolność odstąpienia od dokonania, jak również dobrowolność zapobiegnięcia skutkowi czynu zabronionego będzie wyłączona wtedy, gdy sprawca zaniecha kontynuowania akcji przestępnej wskutek okoliczności zewnętrznych<sup>22</sup>. Wskazuje on jednak, że zapobiegnięcie skutkowi przestępnemu nie musi być wynikiem wyłącznie własnych poczynań sprawcy, albowiem wystarczające będzie już samo wezwanie przez sprawcę pomocy, mającej na celu zapobiegnięcie wystąpieniu skutku czynu, jakiego dopuścił się sprawca<sup>23</sup>. Zdaniem S. Śliwińskiego z dobrowolnym odstąpieniem od dokonania czynu zabronionego pod groźbą kary mamy do czynienia tylko wtedy, gdy sprawca może powiedzieć „mogę dojść do zamierzonego celu, ale nie chcę”, zaś niedobrowolne odstąpienie od dokonania ma miejsce wtedy, gdy sprawca zmuszony jest powiedzieć „chciałem dojść do zamierzonego celu, lecz nie mogę”<sup>24</sup>. A. Wąsek podkreśla natomiast, że nie można mówić o czynnym żalu wtedy, gdy sprawca podjął czynności pozorowane lub irracjonalne, a czynności te jedynie przypadkowo zapobiegły przestępnemu skutkowi<sup>25</sup>.

Według A. Spotowskiego natomiast: „(...) dobrowolne odstąpienie zachodzi wtedy, gdy sprawca swym zachowaniem przekonuje, że chce przestrzegać porządku prawnego; niedobrowolne odstąpienie zachodzi natomiast wtedy, gdy sprawca przerywa swą akcję przestępną ze względów taktycznych”<sup>26</sup>. Autor ten podkreśla, że przy stosowaniu tego kryterium będzie można przyjąć dobrowolność odstąpienia od dokonania, gdy sprawca zaniecha kontynuowania swej przestępnej działalności ze względu na to, że uświadomił sobie jej karygodność, a także wtedy, gdy

---

<sup>21</sup> K. Buchała, (w:) K. Buchała, T. Hanausek, S. Waltoś, *Zarys prawa karnego materialnego i procesowego dla zawodowego studium administracyjnego*, Kraków 1971, s. 50.

<sup>22</sup> S. Lelental, (w:) J. Waszczyński (red.), *Prawo karne w zarysie. Nauka o ustawie karnej i przestępstwie*, Łódź 1992, s. 281.

<sup>23</sup> Lelental, (w:) J. Waszczyński (red.), *Prawo karne w zarysie...*, s. 282.

<sup>24</sup> S. Śliwiński, *Polskie prawo karne materialne. Część ogólna*, Warszawa 1946, s. 308.

<sup>25</sup> A. Wąsek, *Kodeks karny. Komentarz*, Gdańsk 1999, s. 217.

<sup>26</sup> A. Spotowski, *O odstąpieniu...*, s. 87–88.

nie doprowadza do dokonania z litości dla ofiary. Brak dobrowolności będzie natomiast występował wtedy, gdy sprawca obawia się napotkania istotnej przeszkody na drodze do dokonania<sup>27</sup>. Zdaniem przywołanego Autora, nie ma dobrowolności także wówczas, gdy wyłączną przyczyną odstąpienia jest przekonanie sprawcy o niekorzystnej relacji szans powodzenia realizacji znamion zamierzonego przestępstwa i ryzyka związanego z kontynuowaniem zaczętej akcji przestępnej<sup>28</sup>. Pogląd podobny do wyżej przywołanych prezentuje także Ł. Pohl, zdaniem którego za pomocą pojęcia „dobrowolność” wyraża się dobrą, a więc dodatnio z etycznego punktu widzenia zwartościowaną wolę współdziałającego (jest to tzw. normatywne, wartościujące, subiektywne pojmowanie dobrowolności), a nie jedynie jego w własną, niekoniecznie dobrą wolę<sup>29</sup>.

K. Tkaczyk uznaje, że skoro każde zachowanie się człowieka zawsze związane jest z jakimś motywem, czy też z jakąś pobudką działania, to uzasadnianie dobrowolności czynnego żalu tylko przez pryzmat warunków przedmiotowych powoduje całkowite wypaczenie sensu tej instytucji<sup>30</sup>. Autorka ta wychodzi z założenia, że brak wobec sprawcy jakichkolwiek wymagań natury etycznej prowadzi do kolizji z podstawowymi normami moralnymi i społecznymi, a z instytucji czynnego żalu czyni jedynie zachętę do podejmowania się czynów zabronionych<sup>31</sup>. K. Tkaczyk przyjmuje jednocześnie, że uzależnianie możliwości skorzystania z instytucji czynnego żalu od tego, czy sprawcy towarzyszyły pozytywne pobudki jest założeniem zbyt subiektywistycznym<sup>32</sup>. W swoim obszernym wywodzie Autorka ta stwierdza, że: „Ustawodawca nie wymaga, aby zachowanie sprawcy było etyczne, tylko dobrowolne, więc nie każde działanie odstępującego od przestępstwa musi być dokonane pod wpływem dodatkich moralnie pobudek. Nie zawsze bowiem to, co nieetyczne, jest niedobrowolne lub sprzeczne z prawem. Możliwe jest nieuwzględnianie pobudek, ale tylko w tym zakresie, w jakim rozpatrujemy zachowanie sprawcy z punktu widzenia nakazów lub zakazów etycznych czy religijnych. W części natomiast dotyczącej oceny zachowania sprawcy jako rzeczywistego zaprzestania akcji przestępczej, należy najpierw wyjaśnić

---

<sup>27</sup> A. Spółowski, O odstąpieniu..., s. 87–88.

<sup>28</sup> A. Spółowski, O odstąpieniu..., s. 94.

<sup>29</sup> Ł. Pohl, Prawo karne. Wykład części ogólnej, Warszawa 2015, s. 181.

<sup>30</sup> K. Tkaczyk, Kilka uwag na temat podmiotowych i przedmiotowych warunków czynnego żalu na gruncie kodeksu karnego z 1997 r., (w:) M. Mozgawa, K. Dudka (red.), Kodeks karny i kodeks postępowania karnego po dziesięciu latach obowiązywania. Ocena i perspektywy zmian, Warszawa 2009, s. 124.

<sup>31</sup> Zob. K. Tkaczyk, Kilka uwag..., s. 124.

<sup>32</sup> Zob. K. Tkaczyk, Kilka uwag..., s. 124.



motywy jego postępowania. W przeciwnym wypadku nie będziemy w stanie nawet ustalić, czy zachowanie sprawcy było konsekwencją jego decyzji, czy wywołane przyczyną zewnętrzną. Analiza motywów kierujących sprawcą służy nie tylko właściwej ocenie jego zachowania, ale przede wszystkim prawidłowej kwalifikacji jego czynu<sup>33</sup>.

Z uwagi na to, że jak wykazano powyżej, w doktrynie prawa karnego brak jest jednolitego sposobu rozumienia pojęcia „dobrowolności”, konieczne jest w tym miejscu odwołanie się do słowników języka polskiego celem ustalenia znaczenia tego słowa<sup>34</sup>. Słowo „dobrowolnie” według „Praktycznego słownika współczesnej polszczyzny” pod redakcją H. Zgótkowej ma następujące znaczenie: w sposób nieprzymuszony, z własnej woli<sup>35</sup>. W „Słowniku języka polskiego” pod redakcją Witolda Doroszewskiego znaczenie słowa „dobrowolnie” wyjaśniono poprzez odesłanie do słowa „dobrowolny”, dla którego wskazano następujące znaczenia: 1. wynikający z własnej woli, nieprzymuszony, działający bez przymusu; 2. dobroduszny, łagodny<sup>36</sup>. Również w słowniku pod redakcją S. Dubisza znaczenie słowa „dobrowolnie” wyjaśnione zostało poprzez odwołanie się do słowa „dobrowolny”. W słowniku tym wskazano następujące znaczenia tego słowa: 1. wynikający z wolnej woli, nieprzymuszony; 2. działający bez przymusu<sup>37</sup>. W słowniku pod redakcją M. Bańko wskazano natomiast, że „dobrowolne jest to, co robimy z własnej woli, a nie z przymusu”<sup>38</sup>.

Analiza słownikowych znaczeń słowa „dobrowolnie” prowadzi do wniosku, że dla oceny, czy mamy do czynienia z czynnym żalem po stronie sprawcy ma znaczenie to, czy sprawca ten odstąpił od dokonania, bądź też zapobiegł skutkowi stanowiącemu znamię czynu zabronionego z własnej woli, czy też może pod wpływem czynników zewnętrznych. Według słowników języka polskiego „dobrowolnie” znaczy tyle, co „z własnej woli”. Nie mamy zatem do czynienia z czynnym żalem, jeśli sprawca odstąpił od dokonania pod wpływem czynników zewnętrznych – pozostających poza sferą jego woli i samodzielnie podjętej decyzji.

Zgodnie z założeniem o racjonalności poczynań ustawodawcy, żadne słowo, którym posługuje się on w tekście aktu prawnego nie jest słowem zbędnym. Przy dokonywaniu wykładni art. 15 k.k. nie można zatem pomi-

---

<sup>33</sup> K. Tkaczyk, *Kilka uwag...*, s. 124.

<sup>34</sup> M. Zieliński, *Wykładnia prawa...*, s. 336.

<sup>35</sup> H. Zgótkowa (red.), *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny*. Tom 8, Poznań 1996, s. 422.

<sup>36</sup> W. Doroszewski (red.), *Słownik języka polskiego*. Tom II, Warszawa 1960, s. 170.

<sup>37</sup> S. Dubisz (red.), *Uniwersalny słownik języka polskiego*. Tom I, Warszawa 2003, s. 626.

<sup>38</sup> M. Bańko (red.), *Inny słownik języka polskiego PWN*. Tom I, Warszawa 2000, s. 276.

jać zamieszczonego w jego treści słowa „dobrowolnie”. Ustawodawca nie bez powodu zamieścił to słowo w przywołanym przepisie. Gdyby powody odstąpienia przez sprawcę od dokonania, czy też zapobiegnięcia skutkowi stanowiącemu znamię czynu zabronionego były ustawodawcy obojętne, to posłużenie się przez niego w treści art. 15 k.k. słowem „dobrowolnie”, byłoby zabiegiem absolutnie zbytecznym, a przepis art. 15 brzmiałby w sposób następujący: „§ 1 Nie podlega karze za usiłowanie, kto odstąpił od dokonania lub zapobiegł skutkowi stanowiącemu znamię czynu zabronionego”, zaś przepis art. 15 § 2: „Sąd może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary w stosunku do sprawcy, który starał się zapobiec skutkowi stanowiącemu znamię czynu zabronionego”. Ustawodawca zdecydował się jednak zamieścić w treści art. 15 k.k. słowo „dobrowolnie”, wobec czego uprawniony jest wniosek, że obecnie obowiązujący kształt przedmiotowej regulacji obliuguje, sąd do ustalenia motywów, jakimi kierował się sprawca przy podejmowaniu decyzji o odstąpieniu od dokonania. W przypadku uznania, że odstąpienie od dokonania nie nastąpiło z własnej woli sprawcy, lecz pod wpływem czynników zewnętrznych sprawca ten nie będzie mógł skorzystać z dobrodziejstwa, jakim jest niepodleganie przez niego karze za usiłowanie.

Posłużenie się przez ustawodawcę w treści art. 15 k.k. słowem „dobrowolnie” oznacza nie tylko tyle, że motyw, jakimi kierował się sprawca przy podejmowaniu decyzji o odstąpieniu od dokonania czynu zabronionego, czy zapobiegnięciu skutkowi stanowiącemu znamię czynu zabronionego, nie pozostają bez znaczenia, ale co równie ważne, dla przyjęcia, że w danym stanie faktycznym miało miejsce dobrowolne odstąpienie przez sprawcę od dokonania czynu zabronionego, czy też dobrowolne zapobiegnięcie przez niego skutkowi stanowiącemu znamię czynu zabronionego, po stronie sprawcy, musi wystąpić jakaś pozytywnie umotywowana pobudka z czysto etycznego punktu widzenia. Dobrowolne odstąpienie od dokonania, jak również dobrowolne zapobiegnięcie skutkowi stanowiącemu znamię czynu zabronionego będzie miało miejsce tylko wtedy, gdy będzie ono wynikiem refleksji sprawcy, że jeśli nie odstąpi on od dokonania, czy też nie zapobiegnie skutkowi stanowiącemu znamię czynu zabronionego, to tym samym naruszy określone dobro chronione prawem, bądź też narazi je na niebezpieczeństwo naruszenia.

Nie można zatem mówić o dobrowolnym odstąpieniu od dokonania, czy też o dobrowolnym zapobiegnięciu wystąpieniu skutku, o którym mowa w art. 15 § 1 k.k. w sytuacji, gdy czynnikiem powodującym owo odstąpienie od dokonania, czy zapobiegnięcie skutkowi jest jedynie obawa sprawcy przed ujęciem go na gorącym uczynku, czy też strach przed

karą albo też zwykła kalkulacja prowadząca do wniosku, że popełnienie zamierzonego przestępstwa okazuje się być dla sprawcy w danej sytuacji zwyczajnie nieopłacalne.

Zupełnie odrębną kwestią, która w żadnym razie nie może mieć wpływu na sposób pojmowania przesłanki dobrowolności na gruncie czynnego żalu są trudności w udowodnieniu pobudek i motywów, którymi kierował się sprawca, podejmując decyzję o odstąpieniu od dokonania, czy też o zapobiegnięciu skutkowi, stanowiącemu znamię czynu zabronionego. Dokładne zrekonstruowanie strony podmiotowej, na którą składają się niedające się przecież zaobserwować przeżycia psychiczne sprawcy zawsze przysparza wielu problemów<sup>39</sup>. Te trudności w żaden sposób nie mogą jednak powodować, że przy dokonywaniu wykładni dojdzie do pominięcia zawartego w treści zarówno art. 15 § 1, jak i art. 15 § 2 k.k. słowa „dobrowolnie”. Fakt, że ustalenie dokładnych motywów sprawcy odstępującego od dokonania albo zapobiegającego skutkowi stanowiącemu znamię czynu zabronionego, jest zabiegiem niezwykle skomplikowanym, nie może w żadnym wypadku powodować, że przesłanka dobrowolności zostanie zupełnie pominięta w toku wykładni.

Być może z uwagi na ogromne trudności natury dowodowej związane z ustaleniem, czy na gruncie konkretnego stanu faktycznego mamy do czynienia z dobrowolnym odstąpieniem od dokonania albo dobrowolnym zapobiegnięciem skutkowi stanowiącemu znamię czynu zabronionego, warto byłoby poddać pod rozagę zmianę treści art. 15 § 1 oraz art. 15 § 2 k.k., polegającą na wyeliminowaniu z każdego z tych przepisów słowa „dobrowolnie”. Oczywiście dokonanie takiej zmiany musiałoby zostać poprzedzone wszechstronnym rozważeniem konsekwencji, jakie wywoływałaby ona w kontekście wyłączenia odpowiedzialności za usiłowanie. Jest to jednak problem wymagający bez wątpienia zdecydowanie szerszej i o wiele bardziej pogłębionej analizy, aniżeli analiza przeprowadzona jedynie na marginesie rozważań dotyczących sposobu pojmowania dobrowolności na gruncie czynnego żalu przy usiłowaniu czynu zabronionego. Wydaje się jednak, że usunięcie przesłanki dobrowolności z treści rzeczonych przepisów uprawniałoby sąd do pominięcia ustalania motywów, jakimi kierował się sprawca przy podejmowaniu decyzji o odstąpieniu od dokonania. Gdyby w treści art. 15 § 1 k.k. brak było przesłanki dobrowolności, sąd mógłby poprzestać jedynie na ustaleniu, że doszło do odstąpienia od dokonania, czy też do zapobiegnięcia skutkowi

---

<sup>39</sup> J. L a c h o w s k i, (w:) R. D ę b s k i (red.), System Prawa Karnego. Tom III. Nauka o przestępstwie. Zasady odpowiedzialności, Warszawa 2013, s. 535; K. T k a c z y k, Instytucja czynnego żalu w prawie karnym..., s. 153; Z. K u b e c, Kilka uwag..., s. 565–567.

stanowiącemu znamię czynu zabronionego i nie musiałby podejmować się niezwykle skomplikowanego zabiegu, jakim jest ustalenie motywów takiego sprawcy towarzyszących mu przy podejmowaniu decyzji o przerwaniu przestępnej akcji. Dopóki jednak przesłanka dobrowolności pozostaje wyrażona w treści art. 15 k.k., sądy są zobligowane ustalić dokładne motywy, jakimi przy odstępieniu od dokonania, czy też zapobieganiu skutkowi stanowiącemu znamię czynu zabronionego, kierował się sprawca.

Nie sposób nie zauważyć, że rozbieżności w zakresie sposobu rozumienia przesłanki dobrowolności na gruncie czynnego żalu nieuchronnie wiążą się z konsekwencją w postaci niejednolitego orzecznictwa sądowego, a co za tym idzie, z dysharmonią w traktowaniu sprawców poszczególnych czynów zabronionych, którzy *de facto* dopuścili się dokładnie takich samych zachowań, co bez wątpienia jest zjawiskiem wielce niepożądanym. Na potwierdzenie rozbieżności co do sposobu pojmowania pojęcia dobrowolności poniżej zostaną zaprezentowane wybrane rozstrzygnięcia sądów wpisujące się zarówno w nurt psychologicznego, jak i normatywnego pojmowania tej przesłanki.

Już w wyroku z dnia 3 stycznia 1980 r., sygn. I KR 329/79 Sąd Najwyższy wskazał, iż nie można uznać dobrowolności odstępienia od dokonania, jeżeli sprawca odstąpił od czynu na skutek okoliczności zewnętrznych, które wpłynęły na jego wolę i wywołały przekonanie o niemożności realizacji jego zamiaru<sup>40</sup>. W wyroku tym Sąd Najwyższy opowiedział się zatem za psychologicznym ujęciem dobrowolności. Takie samo stanowisko Sąd Najwyższy wyraził jeszcze wielokrotnie w swoich późniejszych orzeczeniach, jak chociażby w postanowieniu z dnia 15 lutego 2017 r., sygn. V KK 415/16, czy w postanowieniu z dnia 24 listopada 2011 r., sygn. V KK 274/11, w którym to wskazał, że: „Brak jest podstaw do przyjęcia, iż skazany dobrowolnie odstąpił od dokonania czynu jeżeli z ustaleń sądu wynika, że przyczyną zaniechania dalszego jego ataku była najpierw zdecydowana obrona pokrzywdzonej, a później jej obietnica, iż poda policji, że zaatakował ją kto inny oraz jeżeli dopiero po uchwyceniu ostrza noża przez pokrzywdzoną i wyrwaniu go z ręki skazanego doszło najpierw do skierowania przez skazanego ręki pokrzywdzonej wraz z nożem w jego stronę, a po obietnicy co do tego, co powie policji do dalszych działań – wezwanie pogotowia, oddanie a następnie umycie noża”.

Również w postanowieniu z dnia 22 czerwca 2022 r., sygn. III KK 158/22 Sąd Najwyższy wskazał, że warunkiem zastosowania instytucji czynnego żalu jest to, aby sprawca odstąpił od usiłowania lub zapo-

---

<sup>40</sup> Pogląd ten został przedstawiony także w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2013 r., sygn. II KK 223/13.

biegł skutkowi dobrowolnie, tzn. z własnej woli, a nie zmuszony został do tego zaistniałymi okolicznościami zewnętrznymi.

Za psychologicznym ujęciem dobrowolności opowiedział się także Sąd Apelacyjny w Warszawie w swoim wyroku z dnia 4 października 2017 r., sygn. II AKa 193/17. Sąd ten przyjął bowiem, że słowo „dobrowolnie” oznacza „z własnej woli, bez wpływu czynników zewnętrznych”, co świadczy o tym, że dobrowolność ma miejsce tylko wtedy, gdy sprawca, który miał zamiar dokonania czynu zabronionego i ma nadal możliwość kontynuowania zachowania zmierzającego do jego dokonania, podejmuje decyzję o tym, że zachowań tych kontynuował nie będzie. Powodem odstąpienia nie może być jednak np. zbliżający się patrol policji, głośnie wzywanie pomocy przez pokrzywdzonego, które zwraca uwagę otoczenia, aktywna obrona fizyczna zaatakowanej osoby, czy jej opór<sup>41</sup>. Również w wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 27 marca 2018 r., sygn. II AKa 262/17 wskazano, że dobrowolne odstąpienie od popełnienia czynu zabronionego nie zachodzi, gdy sprawca odstąpił od dokonania na skutek okoliczności zewnętrznych, które wpłynęły na jego wolę i wywołały przekonanie o niemożności realizacji jego zamiaru.

Sąd Apelacyjny w Krakowie w swoim wyroku z dnia 6 grudnia 2017 r., sygn. II AKa 232/17 wskazał, że dobrowolność odstąpienia od dokonania czynu zabronionego można przyjąć wtedy, gdy sprawca uświadamia sobie możliwość kontynuowania zachowania bezpośrednio zmierzającego do dokonania, ale nie ma już zamiaru popełnienia czynu zabronionego, przy czym nie można uznać dobrowolności odstąpienia od usiłowania, jeżeli sprawca odstąpił od czynu na skutek okoliczności zewnętrznych, które wpłynęły na jego wolę i wywołały przekonanie o niemożności realizacji jego zamiaru. Nie będzie zatem zachodziło dobrowolne odstąpienie od dokonania, gdy sprawca uświadamia sobie wystąpienie przeszkód uniemożliwiających mu osiągnięcie ostatecznego celu. Ten sam Sąd w swoim wyroku z dnia 16 marca 2018 r., sygn. II AKa 31/18 potwierdził, że aby można było mówić o dobrowolności, odstąpienie od dokonania po pierwsze musi być wyrazem woli sprawcy, po drugie musi mieć miejsce w sytuacji, gdy sprawca ma wciąż możliwości dokonania czynu zabronionego i co równie ważne, nie może być ono „wymuszone” zmianą okoliczności niezależnych od sprawcy.

---

<sup>41</sup> Takie stanowisko wyrażone zostało także m.in. w wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 13 grudnia 2012 r., sygn. II AKa 286/12, w wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 12 maja 2015 r., sygn. II AKa 60/15, w wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 10 maja 2017 r., sygn. II AKa 105/17 oraz w wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 15 grudnia 2015 r., sygn. II AKa 156/15.

Na uwagę zasługuje także wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 7 listopada 2012 r., sygn. II AKa 373/12, w którym wskazano, że: „Dobrowolność zapobieżenia śmierci pokrzywdzonego, o której mowa w art. 15 § 1 k.k. powinna polegać na działaniu wynikającym wyłącznie z własnych refleksji i przeżyć psychicznych sprawcy, które nie wynikają z inicjatywy i postawy osób trzecich”. Również Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wydanym zaledwie dzień później – dnia 8 listopada 2012 r. wyroku o sygn. II AKa 156/12 przyjął, że: jeżeli to nie decyzja oskarżonego, lecz skuteczna interwencja podjęta przez inną osobę spowoduje, że zakończy realizację znamion przestępstwa na etapie usiłowania, jest oczywistym, że zaprzestanie dokonywania czynu nie posiada cechy dobrowolności, o której mowa w art. 15 § 1 k.k. Poglądy przedstawione w dwóch wyżej wymienionych orzeczeniach sądów apelacyjnych znajdują potwierdzenie w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2013 r., sygn. V KK 300/12, w którym Sąd Najwyższy wskazał, że odstąpienie od dalszego usiłowania dokonania czynu zabronionego nie ma charakteru dobrowolnego, gdy powiązane jest z interwencją osoby trzeciej.

W orzecznictwie sądów bez trudu można jednak odnaleźć również takie rozstrzygnięcia, które wpisują się w normatywne ujęcie dobrowolności. Tytułem przykładu można wskazać chociażby wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 15 kwietnia 2009 r., sygn. II AKa 45/09, w którym to przyjęto, że dla stwierdzenia dobrowolności odstąpienia od dokonania nie ma znaczenia powód takiego zachowania. Sprawca nie musi zrozumieć naganności swego działania, ani też wyrządzonej krzywdy, aby dobrowolnie odstąpić od usiłowania, albowiem „praktyka sądowa ujawnia rozmaite motywacje takich postępień, od najbardziej szlachetnych, przez moralnie obojętne aż po wątpliwe. W każdym z tych wypadków stosowanie art. 15 § 1 k.k. jest słuszne, a zwłaszcza celowe, bo sprzyja zmniejszeniu krzywdy ofiary przestępstwa i skłania innych sprawców do naśladowania, również z korzyścią dla ofiar przestępstw”. Ten sam Sąd w swoim późniejszym wyroku z dnia 25 października 2012 r., sygn. II AKa 169/12, również wskazał, że aby można było mówić o czynnym żalu na gruncie usiłowania, odstąpienie od dokonania czynu zabronionego, czy też zapobiegnięcie skutkowi stanowiącemu jego znamię nie musi być następstwem dodatnich moralnie przeżyć sprawcy, a nawet spontanicznych emocji. Ważne jest jednak, aby wyraziło się w jego zewnętrznych zachowaniu mającym znaczenie dla skutku.

Również w wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 6 listopada 2012 r., sygn. II AKa 312/12 przyjęto, że dla ustalenia dobrowolności odstąpienia od dokonania nie ma znaczenia, skąd pojawił się bodziec do

takiej, a nie innej decyzji sprawcy zatrzymującego się na etapie usiłowania. Motywy i pobudki takiego zachowania nie są, zdaniem Sądu, w tym wypadku istotne, albowiem charakter motywów i pobudek, jakimi kierował się sprawca, jest w zakresie oceny dobrowolności jego zachowania prawnie obojętne. Ten sam Sąd w swoim wyroku z dnia 22 maja 2013 r., sygn. II AKa 151/13, wskazał, że taką pobudką może być również obawa przed odpowiedzialnością karną lub wykryciem

Analiza zaprezentowanych powyżej wybranych rozstrzygnięć sądów potwierdza, że sposób pojmowania dobrowolności w orzecznictwie jest niejednolity. Z łatwością można bowiem odnaleźć zarówno takie orzeczenia, które wpisują się w psychologiczne ujęcie dobrowolności, jak i takie, w których sądy opowiedziały się za normatywnym jej ujęciem. Jak już powyżej wskazano, brak jednolitości w zakresie sposobu pojmowania dobrowolności na gruncie czynnego żalu, prowadzi nieuchronnie do dysharmonii w traktowaniu sprawców, którzy dopuścili się dokładnie takich samych zachowań, co bez wątplenia jest zjawiskiem wielce niepożądanym. Niedopuszczalna jest bowiem sytuacja, w której to dwóch różnych sprawców, którzy *de facto* dopuścili się takich samych czynów i z tych samych powodów na tym samym etapie realizacji znamion swojego czynu zabronionego odstąpili od dokonania, zostanie potraktowanych w skrajnie odmienny sposób – jeden z nich zostanie przez sąd uznany za osobę, która przejawiała skuteczny czynny żal i tym samym nie będzie on podlegał karze, drugi natomiast przez inny skład orzekający zostanie uznany za osobę, wobec której nie można zastosować przewidzianego w art. 15 § 1 k.k. dobrodziejstwa, albowiem zdaniem tego sądu, jego odstąpienie od dokonania nie będzie miało cech dobrowolności.

Choć zarówno w literaturze, jak i w orzecznictwie sądów można spotkać się z różnymi poglądami w kwestii tego, czy motywy sprawcy odstępującego od dokonania, czy też zapobiegającego skutkowi, o którym mowa w art. 15 k.k., mają znaczenie dla stwierdzenia zaistnienia przesłanki dobrowolności, czy też może są one zupełnie obojętne, to jednak stwierdzić należy, że posłużenie się przez ustawodawcę w treści art. 15 k.k. słowem „dobrowolnie” obliguje sądy do ustalania motywów, jakimi kierował się sprawca przy odstąpieniu od dokonania czynu zabronionego, czy też zapobiegnięciu skutkowi stanowiącemu jego znamię. Tylko w wypadku ustalenia, że takie odstąpienie czy zapobiegnięcie skutkowi nastąpiło z własnej woli sprawcy, a nie w wyniku zaistnienia czynników zewnętrznych, możliwe jest przyjęcie, że sprawca przejawiał czynny żal i w związku z tym nie będzie podlegał karze, ewentualnie jeśli ów czynny żal był bezskuteczny, a zatem zaistniała okoliczność, o której mowa

w art. 15 § 2 k.k., sąd będzie mógł wobec niego zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary. Z uwagi jednak na to, że owo ustalenie jest zabiegiem niezwykle trudnym, żeby nie powiedzieć, że w znakomitej większości przypadków wręcz niemożliwym, być może warto z treści art. 15 k.k. wyeliminować wymóg dobrowolności odstąpienia od dokonania, czy też zapobiegnięcia skutkowi stanowiącemu znamię czynu zabronionego. Dokonanie takiej zmiany, jak już wcześniej wspomniano, musiałoby zostać poprzedzone wszechstronnym rozważeniem konsekwencji, jakie wywoływałyby ona w kontekście wyłączenia odpowiedzialności za usiłowanie. Jest to jednak zagadnienie wymagające bez wątplenia zdecydowanie szerszej i o wiele bardziej pogłębionej analizy, aniżeli analiza przeprowadzona jedynie na marginesie rozważań dotyczących sposobu pojmowania dobrowolności na gruncie czynnego żalu przy usiłowaniu czynu zabronionego.

## Bibliografia

### Literatura

1. Andrejew I., Kodeks karny. Krótki komentarz dla studiujących, Warszawa 1975.
2. Bańko M. (red.), Inny słownik języka polskiego PWN. Tom I, Warszawa 2000.
3. Buchała K., (w:) Buchała K., Hanausek T., Waltoś S., Zarys prawa karnego materialnego i procesowego dla zawodowego studium administracyjnego, Kraków 1971.
4. Daszkiewicz K., Nadzwyczajne złagodzenie kary, Warszawa 1976.
5. Doroszewski W. (red.), Słownik języka polskiego. Tom II, Warszawa 1960.
6. Dubisz S. (red.), Uniwersalny słownik języka polskiego. Tom I, Warszawa 2003.
7. Józwicki W., O pojmowaniu dobrowolności jako warunku czynnego żalu, Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny 2008.
8. Kielak Ł., Czynny żal jako instytucja prawa karnego, Państwo i Prawo 2016, nr 12.
9. Krzymuski E., Wykład prawa karnego ze stanowiska nauki i prawa austriackiego, Kraków 1902.
10. Kubec Z., Kilka uwag na temat odstąpienia od usiłowania, Państwo i Prawo 1969, z. 3.



11. Kunze E., Przygotowanie przestępstwa w ujęciu polskiego prawa karnego, Poznań 1991.
12. Lachowski J., (w:) Dębski R. (red.), System Prawa Karnego. Tom III. Nauka o przestępstwie. Zasady odpowiedzialności, Warszawa 2013.
13. Lelental S., (w:) Waszczyński J. (red.), Prawo karne w zarysie. Nauka o ustawie karnej i przestępstwie, Łódź 1992.
14. Lernell L., Wykład prawa karnego. Część ogólna. Tom I, Warszawa 1969.
15. Marek A., Komentarz do kodeksu karnego. Część ogólna, Warszawa 1999.
16. Marek A., Prawo karne, Warszawa 2011.
17. Papierkowski Z., Glosa do wyroku z dnia 14 września 1967 r. (sygn. V KRN 599/ 67), Nowe Prawo 1968, nr 7–8.
18. Pohl Ł., Prawo karne. Wykład części ogólnej, Warszawa 2015.
19. Radecki W., Prawne i moralne oceny czynnego żalu, Palestra 1976, nr 12.
20. Sitarz O., Czynny żal związany z usiłowaniem w polskim prawie karnym. Analiza dogmatyczna i kryminalnopolityczna, Katowice 2015.
21. Spotowski A., O odstąpieniu od usiłowania, Państwo i Prawo 1980, nr 6.
22. Stefański R. A., Dobrowolne odstąpienie od usiłowania, Prokuratura i Prawo 1996, nr 4.
23. Szerer M., „Dobrowolne” odstąpienie od usiłowania, Nowe Prawo 1977, nr 5.
24. Śliwiński S., Polskie prawo karne materialne. Część ogólna, Warszawa 1946.
25. Tarpata S., Zakrzewski P., Dobrowolność jako warunek czynnego żalu, (w:) J. Majewski (red.), Czynny żal jako okoliczność wpływająca na odpowiedzialność karną. Pokłosie XIV Bielańskiego Kolokwium Karnistycznego, Warszawa 2018.
26. Tkaczyk K., Kilka uwag na temat podmiotowych i przedmiotowych warunków czynnego żalu na gruncie kodeksu karnego z 1997 r., (w:) M. Mozgawa, K. Dudka (red.), Kodeks karny i kodeks postępowania karnego po dziesięciu latach obowiązywania. Ocena i perspektywy zmian, Warszawa 2009.
27. Wąsek A., Kodeks karny. Komentarz, Gdańsk 1999.
28. Wolter W., Nauka o przestępstwie, Warszawa 1973.
29. Zgólkowa H. (red.), Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny. Tom 8, Poznań 1996.

30. Zieliński M., Wykładnia prawa. Zasady, reguły, wskazówki, Warszawa 2012.

### **Orzecznictwo**

1. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 stycznia 1980 r., sygn. I KR 329/79, OSNKW 1980, nr 9, poz. 73.
2. Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 2011 r., sygn. V KK 274/11, LEX nr 1103635.
3. Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2013 r., sygn. V KK 300/12, LEX nr 1277798.
4. Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2017 r., sygn. V KK 415/16, LEX nr 2254813.
5. Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 czerwca 2022 r., sygn. III KK 158/22, LEX nr 3454978.
6. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 7 listopada 2012 r., sygn. II AKa 373/12, POSAG 2013/2/209–213.
7. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 28 czerwca 2013 r., sygn. II AKa 210/13, LEX nr 1391873.
8. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 15 kwietnia 2009 r., sygn. II AKa 45/09, LEX nr 527435.
9. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 25 października 2012 r., sygn. II AKa 169/12, LEX nr 1236874.
10. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 6 grudnia 2017 r., sygn. II AKa 232/17, Legalis nr 1843575.
11. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 16 marca 2018 r., sygn. II AKa 31/18, LEX nr LEX nr 2690236.
12. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 27 marca 2018 r., sygn. II AKa 262/17, LEX nr 3008134.
13. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 8 listopada 2012 r., sygn. II AKa 156/12, LEX nr 1237924.
14. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 19 grudnia 2016 r., sygn. II AKa 194/16, LEX nr 2295132.
15. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 4 października 2017 r., sygn. II AKa 193/17, LEX nr 2376949.
16. Wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 6 listopada 2012 r., sygn. II AKa 312/12, LEX nr 1238671.
17. Wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 22 maja 2013 r., sygn. II AKa 151/13, LEX nr 1331172.

## **Problems with understanding voluntariness of active repentance for attempted crime**

### **Abstract**

*This paper discusses issues about how voluntariness of active repentance should be understood in the case of attempting to commit a prohibited act. In both the literature and case law of courts, there are various views presented on whether or not motivations of a perpetrator, who desisted from crime or prevented the effect referred to in Article 15 of the Penal Code, are essential to ascertain whether the element of voluntariness did exist. Various ways of understanding voluntariness in criminal law studies and case law are offered along with the author's own opinion on how to understand the element concerned, and the author's proposal with a view to the future law.*

### **Key words**

*Voluntariness, active repentance, attempt, desistance from a prohibited act, perpetrator's motivations.*